

23 grudnia 2018



## Gdy pierwsza gwiazdka...

**Wigilia to jeden z najpiękniejszych dni w roku. Niemal każdemu kojarzy się z zapachem choinki, suszonych grzybów, smażonego karpia, a przede wszystkim z dzieleniem się opłatkiem przy stole wigilijnym oraz składaniem życzeń pełnych ciepła i miłości. Dopełnieniem tego magicznego wieczoru są: wspólny posiłek, prezenty i kolędy.**

Święta Bożego Narodzenia, obchodzone od IV w., na przestrzeni lat kształtowały zwyczaje ludowe i obrzędy religijne. Jedne z nich stopniowo znikają, inne dotrwały do naszych czasów w formie szczątkowej lub też wzbogaconej.



Biblia

## Magiczna Wigilia

Z nocą wigilijną związane są szczególnie liczne wierzenia. Podobno tego dnia nie ma rzeczy niemożliwych. Według starych wierzeń w wieczór ten otwiera się wnętrze ziemi i jasnym płomieniem świecą ukryte w nim skarby, a woda w źródłach i rzekach zamienia się na chwilę w wino i miód, a nawet płynne złoto. Wtedy też srebrną gwiazdką zakwita kwiat paproci. Ptaki i bydło domowe rozmawiają ludzkim głosem.

W Wigilię rano uważano, aby pierwszy do domu wszedł mężczyzna, a nie kobieta, co wróżyło na cały rok zdrowie. Po porannej modlitwie należało potrzeć zęby czosnkiem, aby nie bolały przez cały rok. Cały dzień starano się spędzić w spokoju i na wesoło, bo to wróżyło szczęście i pomyślność w nadchodzącym roku.

W wieczór wigilijny nie wolno było prząść, szyć ani pracować ostrymi narzędziami. Nie można było się kłócić i trzeba było oddać wszystkie długi. Aby zapewnić dobre i bogate zbiory stawiano snopy zboża w wiejskiej izbie, jak i w salonie ziemiańskiego pałacu. To dlatego w wigilijny wieczór obowiązkowo trzeba było skosztować, choć odrobinę z tego, co w polu, sadzie, wodzie, lesie i ogrodzie. Jednocześnie pilnowano, aby nie pożyczać niczego własnego, bo wróżyło to same straty przez cały rok. Wszystkie zdarzenia w tym dniu były podstawą do wróżb i przepowiedni na przyszłość.



Choinka

### **W blasku choinkowych lampek i z zapachem lasu...**

Jedną z najmłodszych tradycji wigilijnych jest strojenie choinki. Świerk, jodła lub sosna, według najstarszych wierzeń ludowych, zawierają w sobie życiodajne moce i mają cudotwórcze właściwości. Mimo że jest to zwyczaj młody, dzisiaj nie potrafimy wyobrazić sobie świąt Bożego Narodzenia bez choinki i upominków. Przez Kościół został nazwany Gwiazdką. Ponieważ tą częścią wieczoru najbardziej zainteresowane były dzieci, więc to one z niecierpliwością wypatrywały pierwszej gwiazdki na niebie. Kolorowe paczki z prezentami, w pięknych opakowaniach układa się pod choinką i otwiera najczęściej po wigilijnej kolacji.

Bardzo ważną rzeczą w Wigilię było przygotowanie izby jadalnej i nakrycie stołu. Na stole pod obrusem rozściełano siano, co miało przypominać miejsce narodzin Chrystusa i siano w żłobku. Stół nakrywano zawsze śnieżnobiałym obrusem i przystrajano gałązkami świerku. Kolacja wigilijna składała się z potraw postnych, a ich nieparzysta liczba miała zapewnić urodzaj w przyszłym roku.

Gdy pierwsza gwiazdka ukazywała się na niebie, zasiadano do wieczerzy wigilijnej. Jedno nakrycie na stole zostawiano wolne, dla niespodziewanego gościa, a dawne wierzenia mówiły, że dla dusz zmarłych, które w tym dniu brały udział w wieczerzy.



Opłatek

### **Moc wigilijnych życzeń**

Kolacja rozpoczynała się zawsze wspólną modlitwą, po której odbywało się dzielenie opłatkiem i składanie sobie życzenia szczęścia, zdrowia i spokoju. Dzielenie się opłatkiem rozpowszechniło się w Polsce dopiero w XIX wieku i obok religijnego ma też wróżebne znaczenie. Zapowiada pomyślność i dobrobyt w nadchodzącym roku, symbolizuje wybaczenie i zgodę, bez których żadna Wigilia nie może być udana.

Następnie wszyscy zasiadali do wieczerzy wigilijnej, na której najbardziej typowymi potrawami były barszcz lub zupa grzybowa, kapusta z grzybami i grochem, pierogi z grzybami i kapustą, kluski z makiem, kisiel owocowy, kutia, potrawy z ryb, śledzie, ciasta, na koniec owoce i orzechy. Według dawnych zwyczajów liczba obrzędowych potraw wigilijnych powinna być nieparzysta, co miało magicznie zapewnić urodzaj w przyszłym roku. Stary zwyczaj nakazywał także skosztować każdej potrawy, gdyż w przeciwnym razie tego, czego nie spróbowano, mogło zabraknąć w przyszłym roku. Po skończonej wieczerzy, kiedy już obdzielono jadłem zwierzęta i gdy dopełnione zostały wszystkie inne zwyczaje religijne, odpoczywano i śpiewano kolędy. Następnie o północy wszyscy wspólnie szli na pasterkę.

Właściwie to ile domów, ile rodzin - tyle tradycji, zwyczajów. Dzisiaj urządzamy Wigilię nie

tak bogatą, jak nasi przodkowie, ale zawsze staramy się zachować tradycję.



Wigilijny Stół